

Recenzja rozprawy doktorskiej
Pani Mgr Emilii Pankanin
pt. *English Loanwords in Informal German*
wykonanej pod opieką naukową
Pana dra hab. Lecha Zielińskiego, prof. UMK

Z przyjemnością pojąłem się zadania wykonania oceny pracy Pani Mgr Emilii Pankanin pt. *English Loanwords in Informal German (Zapóżyżenia z języka angielskiego w języku niemieckim – w rejestrze nieformalnym)*, wykonanej pod opieką naukową Pana dra hab. Lecha Zielińskiego, prof. UMK.

Praca składa się: z abstraktu (w języku angielskim i w języku polskim) oraz obszernego omówienia w rozdziale wstępnym, czterech rozdziałów zasadniczych, rozdziału stanowiącego podsumowanie, oraz obszernej listy źródeł bibliograficznych i dwu apendyksów.

Cel rozprawy i komentarz wstępny

Autorka pracy wyznaczyła sobie cel zbadania obszaru zapóżyżeń leksykalnych pochodzących z języka angielskiego w języku niemieckim – w rejestrze języka potocznego.

Aby zmierzyć się z tym zadaniem musiała określić kanoniczne elementy stanowiące wymóg prac badawczych. Musiała określić przedmiot badań (obiekty badane), zakres badań (domenę badanych zjawisk) oraz perspektywę badawczą (zaplecze teoretyczne oraz metodologię).

Ponieważ wszystkie wspomniane elementy są wysoce zróżnicowane (wewnętrznie), Doktorantka musiała wykazać olbrzymią dyscyplinę w trakcie zbierania i klasyfikacji danych oraz ich analizy.

Tu, dla przypomnienia, wypada przywołać wachlarz zmiennych na spektrum zróżnicowania językowego, które należy rozpatrywać w relacji do wszystkich poziomów organizacji języka: prozodycznym, fonologicznym, morfologicznym, leksykalnym, składniowym oraz w relacji do jego funkcji w interfejsie do znaczenia semantycznego (znaczenia w słowach) i pragmatycznego (znaczenia **poprzez** słowa). Zmienne zróżnicowania językowego można podsumować następującym wyliczeniem, z zaznaczeniem, że pomiędzy nimi występują wewnętrzne ściśle relacje (dla przykładu w dyskursie akademickim: status rozmówcy, domena dyskursu, medium i kanały przekazu, oraz rejestr językowy współwystępują w pełnej orkiestracji jako całość stanowiąca aspekty uzusu). Wyliczenie porządkujące stanowią następujące elementy w aspektach:

- (a) społecznym (status, płeć i wiek użytkownika, także etniczność, a nawet przynależność religijna czy też wyznawana ideologia)
- (b) regionalnym (rozmięszczenie geograficzne odmian danego języka)
- (c) medium przekazu (język mówiony lub pisany), a także kanały przekazu (prasa, radio, telewizja, Internet, informacje tekstowe w telefonii itp.)
- (d) domeny użycia (obszar tematyczny wyodrębniony z dyskursu)
- (e) rejestru i stylu (poziom formalności oraz rodzaj zachowania tekstowego, tzw. *genre*)
- (f) wymiaru diachronicznego (czasu historycznego dla stanu języka w kontekście badanego zjawiska)

Jak wspomniałem, elementy te są swoista ‘listą kontrolną’ i każdy uzus językowy należy rozpatrywać względem wszystkich wymienionych komponentów, z koniecznością bacznej analizy procesów wewnątrz podsystemów obu języków, takich jak:

1. *procesy przemian fonologicznych i dynamika przemian na poziomie morfologiczno-składniowym* (szczególnie w obszarze słowotwórstwa opierającego się na prawach derywacji wraz z procesami produktywności schematów morfologicznych, także w kontekście nieuniknionej wzajemnej penetracji poziomów morfologicznego i składniowego, stąd też produktywności schematów składniowych)
2. *przemiana semantyczna* (amelioracja, pejoracja, rozszerzenie kategoriale, czy zawężenie znaczenia)
3. *procesy zachodzące w domenach stylistycznej, pragmatycznej i społecznej*

Autorka rozprawy konsekwentnie przywołuje powyższe elementy i wchodzi z nimi w dialog w komentarzach na temat obiektów badanych.

Zarówno zawrotna ilość zmiennych, jak i różnorodność danych językowych poddanych analizie i klasyfikacji stanowiło olbrzymie wyzwanie wobec planu uporządkowania materiałowego wraz z zachowaniem dyscypliny metodologicznej.

Struktura rozprawy oraz charakterystyka jej zawartości

Pierwszy rozdział: *English-German language contact* - stanowi wprowadzenie do zagadnienia kontaktu językowego w wymienionym obszarze na przestrzeni historycznej.

Drugi rozdział: *Borrowing in English and in German* - omawia problematykę *Anglicyzmów*, zapożyczeń w wymiarach typologicznych dla obu języków oraz ilustruje wyodrębnienie rzeczonych funkcji (*stylistycznych* [eufemizmy, neologizmy], *pragmatycznych* [znaczniki dyskursu] i *społecznych* [w ujęciu interpersonalnym]).

Rozdział trzeci: *Informal language and the Umgangssprache* – w zwięzły sposób rysuje rozróżnienie terminologiczne zawarte w tytule.

Rozdział czwarty: *English loanwords in informal German* – stanowi bogaty materiałowo trzon pracy. Prezentuje bogate znaleziska Doktorantki, poprzedzone zwięzłą i rzetelną relacją

na temat zastanego stanu badań. Rozdział zawiera drobiazgowo wyliczenia i analizy 267 jednostek leksykalnych udokumentowanych w ponad 900 cytatach. Rozdział ten jest podzielony na podrozdziały porządkujące materiał według zaproponowanych domen użycia: domena wyrażania stanów emocjonalnych, uczuć i postaw, domena mediów i komunikacji, domena zajmująca się człowiekiem jako jednostką, domena społeczna wraz ze sposobem spędzania czasu i uprawianych zainteresowań, domena poprawy jakości, także związana z pieniędzmi oraz pojęciami sukcesu i porażki, domena konsumpcji, domena mody, domena przemieszczania się i transportu, wraz z lokalizacją oraz domena dotycząca obszaru ciała i umysłu. Kolejność wymienionych domen została ustalona na podstawie frekwencji występowania jednostek leksykalnych i wyrażen frazeologicznych (od frekwencji najwyższej do najniższej). Jakkolwiek wyodrębnienie poszczególnych obszarów ma charakter umowny, należy go uznać za właściwy wobec – jak wspomniałem – obezwładniającej ilości danych językowych oraz zmiennych w procesie (zarówno w obszarach każdego z omawianych języków oddzielnie, jak i w kontekście komparatywnym i dynamiki procesu zapożyczenia). W podsumowaniach dla poszczególnych podrozdziałów Autorka wyodrębnia jednostki, które nie zostały ujęte (więc są nieobecne) w uznanych korpusach Duden i DWDS, co stanowi dodatkowy walor uzupełniający dla opracowań leksykologicznych.

Ponadto, w rozdziale czwartym, Doktorantka bacznie śledzi wymiar przemiany semantycznej objawiający się tendencją do wyodrębniania się z wachlarza sensów znaczeniowych (polisemicznych) w języku angielskim w kierunku monosemii, a także przesunięć profilu w procesie inkluzji, czy też zwraca uwagę na przypadki zachowania pełnej ekwiwalencji semantycznej.

Należy też dostrzec troskę badaczki o zachowanie dyscypliny względem:

- (a) kategorii gramatycznych i ich uszeregowania wg frekwencji występowania w porządku od najwyższej do najniższej frekwencji, czyli: rzeczowników, przymiotników, czasowników, wykrzykników oraz przysłówków; w dalszej kolejności kategorii szczegółowych, np. przypisanie rodzaju gramatycznego zapożyczonej jednostki leksykalnej w nowym środowisku językowym, np. *der Airbag*, *die Crew*, *das Investment*, dodanie sufiksu **-en** dla zaznaczenia wielu zapożyczonych form czasownikowych: *campen*, *biken*, *managen*, *interviewen*...; podobnie zasygnalizowana została adaptacja do wzorców koniugacyjnych: *ich grille*, *du grillst*, *er/sie/es grillt*..., a także produktywności morfologicznej, np.: **aus-** *weg-* [dla czynności ukończonych: **auspoweren**] & **ab-** [dla funkcji intensyfikacji znaczenia: **abchillen**]; dalej:
- (b) uszczegółowionych funkcji pragmatycznych występujących w aktach użycia (aktach mowy): emocjonalnego zabarwienia, żartu, skrótu, obniżenia rejestru, ośmieszenia, czy też wyrazu solidarności z rozmówcą; dalej:
- (c) zastosowania szeroko rozumianych elementów retorycznych na płaszczyźnie wyrażania, takich jak metafora konceptualna, metonimii, hiperbola, aluzja, antyteza, gra słowna, czy onomatopeja. Jest to dość niejednorodna lista zjawisk ilustrujących interfejs pomiędzy formą i znaczeniem, lecz należało ją przyjąć jako roboczy zestaw do wyjściowego potraktowania badanych obiektów leksykalnych.

Każdy z wymienionych rozdziałów, bez wyjątku, opatrzony jest drobiazgowymi wyliczeniami źródeł materiałowych oraz rzetelnym przywoływaniem opracowań teoretycznych. Lista przywoływanych odniesień jest przeogromna, często wymuszająca ich skrótowe potraktowanie (czyli bez wzajemnego porównywania poglądów innych badaczy i bez wchodzenia z nimi w dialog z perspektywy referującego).

Krótką refleksja metodologiczna

Wobec powyższych spostrzeżeń warto odnieść się do zastanej teorii wyrosłej na gruncie językoznawstwa europejskiego, sięgającego do uznanej tradycji strukturalnej oraz tradycji funkcjonalnej, w szczególności Szkoły Praskiej i Szkoły Londyńskiej – znanej w obecnym kształcie jako językoznawstwo funkcjonalno-systemowe, którego twórcą jest Michael A. K. Halliday. Według założeń tej teorii, każdy z elementów i aspektów języka jako zjawiska [procesu semiotycznego] należy rozpatrywać w kontekście całości systemu.

Teoria systemowa w niemalże klasyczny sposób (zaproponowany już przez Ferdinanda de Saussure'a) traktuje język jako: system jednostek paradygmatycznych w orientacji wertykalnej (tu podkreślamy aspekt **systemowy**) oraz w horyzontalnej/linearnej strukturalnej dystrybucji syntagmatycznej (tu podkreślamy aspekt **strukturalny**). Innymi słowy mamy do czynienia z koligacjami (po stronie systemu, pozycji składniowych) i kolokacjami (po stronie struktury składniowej). Należy ponownie podkreślić, że tego rodzaju dystrybucję występowania zmiennych zakłada się jako obecną na wszystkich poziomach organizacji języka (prozodycznym, fonologicznym, morfologicznym, leksyko-składniowym, semantycznym oraz pragmatycznym). Na każdym z ów poziomów mieści się potencjał 'wyboru' (tzw. **choice**). Służyć to ma realizacji trzech meta-funkcji:

- (a) ideacyjnej (*ideational*) – dla skonstruowania obrazu pojęciowego w umyśle;
- (b) interpersonalnej (*interpersonal*) – służącej intersubiektywnemu przepływowi informacji w obrębie kanału komunikacyjnego (tak jak go rozumiemy w kategoriach modelu R. Jakobsona: nadawcy, odbiorcy, kontekstu, kodu, kontaktu i wiadomości); oraz meta-funkcji
- (c) tekstowej – wyrażającej się poprzez dynamikę informacyjną danej wypowiedzi;

Ważna i interesująca jest swoista analogia wyrażona przez Halliday'a. System języka można porównać do klimatu (jest to aspekt *potencjalny/wirtualny*). Natomiast tekst (*uzus językowy*) można przyrównać do stanu pogodowego w danym czasie i przestrzeni (jest to aspekt *rzeczywisty/aktualny*).

Halliday podkreśla, że w procesie semiozy – w danym zachowaniu językowym – każda zmiana na którymkolwiek poziomie organizacji systemu językowego ma wpływ na stan całego systemu. Teoria funkcjonalno-systemowa – dzięki swojej spójności i kompletności względem każdego podsystemu języka – stanowić może solidne zaplecze badawcze. Teoria ta

zachowuje wartość w sensie ekologicznym, ponieważ język jest traktowany jako obiekt/zjawisko o charakterze organicznym, podlegającym wielorakim procesom, np. wertykalnym replikacjom wzorców w wymiarze diachronicznym, oraz horyzontalnym replikacjom wzorców w wymiarze synchronicznym.¹ Jest to więc teoria anty-redukcjonistyczna. Zakłada, że język jest systemem otwartym i może być opisywany i wyjaśniany jedynie przy zachowaniu założenia, że nic w języku nie może podlegać uproszczeniom.² Pogląd ten jest także zgodny z zasadą modelu uzusu językowego (tzw. *usage-based model*) Ronalda W. Langackera, twórcy Gramatyki Kognitywnej.

Wiele intuicji Autorki rozprawy wyraża teorię Hallidaya (choć nie czyni tego bezpośrednio), a w przyszłych badaniach można ją z powodzeniem zastosować w jeszcze bardziej konsekwentny.

Uwagi szczegółowe

Z wielu powodów kieruję słowa uznania dla Autorki rozprawy, która podjęła wyzwanie zmierzenia się z systemami obu rzeczonych języków w sposób zdyscyplinowany, a jednocześnie zachowujący otwartość wobec kwestii trudniejszych, wymagających dalszych ustaleń. Niemalże każda strona rozprawy stanowi wyraz wysiłku badawczego i rzetelności w dokumentowaniu.

Warto też zauważyć, że Autorka wykazuje wrażliwość na niuanse i subtelności języka angielskiego, a rozprawa jest napisana na wysokim poziomie anglistycznym – z zachowaniem rejestru wymaganego dla piśmiennictwa akademickiego.

Dość obszerny wstęp do niniejszej oceny umożliwia w tym miejscu wyrażenie uwag szczegółowych, które w tym przypadku mogą stanowić: komentarz, uzupełnienie lub też wskazanie kierunków do dalszych badań. Należy tę część rozumieć w sensie dialogicznym (bachtinowskim).

Na stronie 5 Autorka wskazuje na zakres wpływu języka angielskiego na język niemiecki od początku wieku V do czasów obecnych. Proszę uprzejmie zauważyć, że język angielski jako

¹ Waldemar Skrzypczak, *Review of Schneider Edgar W. Postcolonial English* [w: Stefano Gensini, red.] *Theoria at Historia Scientiarum*, 2016 [str.: 121-128],

² Waldemar Skrzypczak, *Ecological validity in the study of language* [w: Sławomir Wacewicz i Przemysław Żywicznyński, red.] *Theoria at Historia Scientiarum*, 2020 [str.: 95-127] (artykuł dostępny w Internecie).

Dla rozszerzenia refleksji na temat stanu badań w obszarze semantyki leksykalnej polecam tom *Dociekania Semantyczne*, w LAMICUS [red. Elżbieta Tabakowska et al.] 2018, oraz swoją recenzję tego tomu, która ukazała się jako *Review Article* w wydaniu Tomu 5 LAMICUS, 2021 (dostępny w Internecie).

taki nie istniał na początku wieku V. Na początku wieku V Rzymianie wycofywali swe wojska z celtyckiej Brytanii pod naporem zbliżającej się inwazji ludów germańskich z kontynentu europejskiego (Anglosasów – w dużym uproszczeniu, a także plemion z Jutlandii oraz Fryzów). Umowną datą inwazji germańskiej na Brytanię jest rok 499. Zatem po tej dacie na przestrzeni kilku stuleci kształtowały się dialekty języka staroangielskiego, które wykazywały wobec siebie dość znaczne zróżnicowanie regionalne.

Na stronie 22 Autorka elegancko i przekonująco wylicza tzw. *discourse markers* (znaczniki dyskursu spełniające funkcje zwrócenia uwagi, otwarcia kanału komunikacyjnego, nominację tematu czy też zamknięcie tematu), oraz ich funkcje i słusznie zauważa ich wzajemne przenikanie pomiędzy domeną emocji oraz domeną mediów – cytując odpowiednie przykłady (*happy, yeah, wow, sh**...*).

Na stronach 22-33, w rozdziale poświęconym rysowi historycznemu zapożyczeń z języka angielskiego w języku niemieckim, dobrze byłoby zamieścić skrótową charakterystykę rozwoju samego języka angielskiego: staroangielskiego (*Old English*: 499-1150), średnioangielskiego (*Middle English* 1150-1600) i współczesnego angielskiego (*Modern English* od około 1600) – wraz z wymienieniem kluczowych procesów fonologicznych, morfologiczno-składniowych oraz zapożyczeń leksykalnych w języku angielskim z języków skandynawskich, z łaciny (w różnych okresach), z języka francuskiego, języka greckiego oraz tzw. języków zamorskich.³

³ Por.: przemiana fonologiczna (określana przez: prawa Grimm'a, także w interpretacji odpowiedniej dla języka angielskiego: *pater* → *father*, *cornu* → *horn*, *hortus* → *garden*, itd., palatalizację: *biscop* → *bishop*, *ciese* → *cheese*, *gielndan* → *yield*, itd., czy też przesunięcie samogłoskowe pomiędzy 1400-1600, tzw. Great Vowel Shift: *a* → *ei* [*lady*], *u* → *au* [*house*] itd. Wyjaśniałoby to opozycję w wymowie w takich zestawieniach kontrastywnych jak: *alone/alain* czy też *long/lang*); przemiana na poziomie morfologiczno-składniowym (uproszczenie fleksji pomiędzy okresem inwazji skandynawskiej i normandzkiej, a także ustabilizowanie się szyku wyrazów w zdaniu w strukturze SVO, który przejął [w dużej mierze] funkcję oznaczania przypadków gramatycznych, szczególnie dla funkcji podmiotu i obu typów dopełnień); zapożyczenia leksykalne w języku angielskim: zapożyczenia skandynawskie (*window, Thursday, sky, skill skirt* itp.), zapożyczenia z łaciny kontynentalnej (we wczesnym okresie, typu *wine, campus, wall* itd.), zapożyczenia z łaciny i neologizmy w okresie chrystianizacji (rzeczono: *godspell* & *gotspell*], *altar, biscop, angel, devil, Holy Ghost* & *der heilago geist*; por. str. 314 rozprawy), zapożyczenia z łaciny i języka francuskiego w okresie Średniowiecza, wraz z napływem tzw. słownictwa 'alternatywnego', np. *respond, enquire, postpone, cancell, jury, attorney, veal, muton, poultry* itd., szacowanych na ok. 10000 jednostek leksykalnych), a także – w dalszych stuleciach – rozwoju nauki i techniki, szczególnie w okresie renesansu wraz z zapożyczeniami z języka greckiego (np. *thermometer, pneumonia*), co Autorka czyni w dalszych częściach relacjonując zapożyczenia w okresie nowożytnym; także słusznie Autorka przywołuje zapożyczenia z języków rodzimych kontynentu północnoamerykańskiego w okresie zakładania pierwszych kolonii (np. *mokassin, tomahawk*). W tym miejscu należałoby także wspomnieć zapożyczenia z innych języków 'zamorskich' (np., *banana, banjo, nitty-gritty* – z języków zachodnioafrykańskich, czy też: *mango, verandah* – z języków subkontynentu indyjskiego, czy też: *boomerang, koala, wombat* z języków aborygeńskich). Taka, choćby skrótowa lista pozwoliłaby na zwrócenie uwagi na zapożyczenia leksykalne także w szerszym kontekście – tj. w innych językach europejskich (wraz z polskim i niemieckim).

Podobna (równoległa) charakterystyka rozwoju języka niemieckiego pozwoliłaby na pełniejszy ogląd w wymiarze porównawczym w ujęciu diachronicznym, a zatem także rozjaśniłaby percepcję zjawisk w wymiarze synchronicznym dla danego etapu rozwoju.

Należy z uznaniem odnotować rzetelne sprawozdanie w kwestii zapożyczeń po okresie Średniowiecza do czasów współczesnych (wraz z historią najnowszą, *przed* i *po* upadku Muru Berlińskiego).

Na stronie 44, w trakcie omawiania domeny reklamy, Autorka śluszenie rozszerza zakres zapożyczeń z poziomu leksykalnego na poziom całej wypowiedzi, np. str. 44, Lufthasa: *There is no better way to fly*. Także dalej, na str. 45, przykład: *X is now ready for boarding*. Jest to wartościowe spostrzeżenie, ponieważ otwiera wrażliwość potencjalnych badaczy na całą gamę podobnych zjawisk w szerszym kontekście domen w wymiarze międzyjęzykowym (także w języku polskim).

Na stronie 58 Autorka słuszenie przywołuje typologię *funkcji* języka R Jakobsona (*referential, expressive, conative, phatic, metalinguistic i poetic*); można tę refleksję rozszerzyć o typologię *aktów mowy* J. Searla (*commissives, expressives, directives, declarations, representatives*), czy też (dla dalszego uporządkowania przestrzeni pragmatycznej, o terminy z zakresu *Conversational Analysis: phatic communion* (wspomniane przez Autorkę w kilku miejscach rozprawy), a także *tury wymiany konwersacyjnej*, oraz (wspomniane) *topic nomination, topic termination*, itp.

Na stronie 67, w 5 wersie od dołu, winno być *sort* (nie *sorth*).

Strony 68-69, Autorka zwraca uwagę na komunikacyjny potencjał wyrażen wykrzyknikowych (*interjections*) i jednocześnie cytuje niezwykle ciekawe przykłady dla języka angielskiego, np. *Who the f*** is that?* (przykład tzw. 'island' [wyspy składniowej] oraz *Lucky bastard!* (przykład *redukcji eliptycznej*). Przykłady te nasuwają refleksję na temat podobnych zjawisk na poziomie schematów morfologicznych w procesach słotwórczych, np. wprowadzenia infiksu – rzadkiego zjawiska w językach indoeuropejskich (o czym Autorka mówi w innym miejscu).

Warto wskazać na walory przykładów wyrosłych z uzusu slangowego (także z użyciem języka tabu, wulgaryzmów itp.) na stronach 71-82. Prezentowane przykłady otwierają całą listę szczegółowych problemów badawczych z zastosowaniem możliwych narzędzi dla opisu i wyjaśniania, takich jak wspomniane składniowe 'island constraints' (*What the heck has happened? What the devil's this?* str. 78), a także (str. 73) – przemiana semantyczna, wraz z wypieraniem jednostki w wymiarze czasowym: np.: staromodne *groovy*, przez jednostkę bardziej rozpowszechnioną w latach 70-tych - *hip*, czy używane współcześnie - *cool*. Autorka przywołuje także przykłady amelioracji semantycznej, zjawiska słotwórcze w ramach tzw. procesu selektywnych projekcji z domen składnikowych w integracji konceptualnej, tzw.

blendów, (np. *motel, smog*), której potencjał opisowy i wyjaśniający rozszerza się na inne procesy słowotwórcze (złożenia, akronimy, skróty); i dalej – wspomniane użycia figuratywne (metafora [*weed, lettuce...*], metonimia, hiperbola...), ikoniczność i symbolizm dźwiękowy (*yack, zap-zap...*), czy też pozytywne nacechowanie aksjologiczne jednostek będących prototypowo o zabarwieniu negatywnym (*killing, bad, sick...*) sygnalizujące swoistą przekorę użytkownika. Jest to lista zjawisk niejednorodna, lecz taka jest natura języka w ujęciu niszy ekologicznej. Język zagospodarowuje ją w sensie organicznym manipulując swoimi zasobami w sposób wykorzystujący zasadę ekonomii (najmniejszego wysiłku z założeniem optymalnej realizacji zakładanej funkcji).

Lista spostrzeżeń i refleksji pobocznych wyrosłych z wartościowych obserwacji Autorki zdaje się nie mieć końca. Jest to wyraz szerokiej orientacji w literaturze szczegółowej na temat slangu, regionalnych socjolektów oraz idiolektów, i należy tu wyrazić uznanie dla szerokiej orientacji Doktorantki. Jak już wspomniałem, wskazuje ona dalej na wiele elementów formalnych takich jak użycie metafory, metonimii, ironii, czy też przewrotnej interpretacji w sensie aksjologicznym (... *Atlanta, the sickest city..., son of a bitch, a killer, bad*), które należy odczytywać w sensie pozytywnym (str. 75-76), redukcji (*Want a drink?* także: *wanna, gonna*, itp. str.77) a także ikoniczności w języku (por. *barf, yak, zap...* str. 76).

Gwoli komentarza i uzupełnienia, niektóre przykłady użycia, szczególnie w kontekście pragmatycznym, przywołują na myśl pojęcie tzw. *Post-Creole Continuum* (zatem także zjawiska: *code-shifting* oraz *code-switching*), o czym Autorka traktuje na stronie 66 nie przywołując wprawdzie terminu *Post-Creole Continuum* z jego elementami na spektrum *acrolect-mesolect-basilect*.

Na stronie 211 pojawiają się przykłady *der Coole* [*Coolie* ?] i *der Teenie*. Można w tym miejscu zwrócić uwagę (jako wyjaśnienia) na produktywność schematu słowotwórczego angielszczyzny australijskiej przy tworzeniu zdrobnień, np. *ciggie, pressie, matie, glassie, sunnies* (odpowiednio dla *a cigarette, a present, a mate, a glass, sun-glasses...*), choć nie wiem czy dobrze odczytałem komentarz Autorki dla cytowanych przez nią przykładów.

Podsumowania i komentarze na stronie 219 takich przykładów jak rzeczownik *der Chill* czy czasownik *chillen* – (tak jak zresztą gro przykładów w całej pracy) nieuchronnie przywołują refleksję na temat zapożyczeń z języka angielskiego w języku polskim, choćby takie jednostki jak: *job, cash, hipster, fake, czy hacker/hakować*, a także akomodacji użyć metaforycznych jak *ziolo i salata* (od wyrażen *weed* i *lettuce*, oznaczające odpowiednio *marihuanę* i *pieniądze*).

Komentarz dotyczący klasyfikacji metafor konceptualnych na stronie 247: *HAPPY IS UP* jest metaforą orientacyjną (co słusznie Autorka zauważa; metafora ta jest zgodna z ucieleśnioną bazą doświadczenia), natomiast *LOVE IS A JOURNEY* czy też *READING IS A JOURNEY* nie są metaforami orientacyjnymi, lecz należą do grupy metafor strukturalnych, gdzie w projekcji domeny źródłowej na domeną docelową bierze udział cała rama pojęciowa (frame/skrypt/scenariusz), wraz z elementami ontologicznymi oraz elementami systemu

wiedzy na jej temat. Na poziomie generycznym metafory konceptualnej (jak wyżej – wyrażonym w dużych literach w formie twierdzenia [A IS B]) znajduje się schemat skonstruowany z uzusów szczegółowych. Schematyczne JOURNEY możemy rozumieć wielorako, jako podróż statkiem, pociągiem, samochodem, samolotem itp., co wyrażamy za pomocą szerokiej gamy różnych wyrażen języka, np. *sailing the ocean, being on the rocks, changing trains, cross-roads, a bumpy road, a fast lane, spinning wheels... itp.*

Należy też zwrócić uwagę na część ostatnią rozprawy, która wieńczy całość. Są to, poza obszerną i imponującą Bibliografią, dwa szczegółowe Apendyksy.

Apendyks 1 – dzięki bogatej zawartości ułatwia pełną nawigację w obszarach źródłowych (tzw. medium i kanałów przekazu): literackim, prasowym, telewizyjnym, internetowym, filmowym, radiowym, a także odsyłającym do podcastów oraz *YouTube*.

Apendyks 2 – stanowi syntetyczne zestawienie danych w formie obszernej tabeli (strony: 339 – 349). W kolumnach tabeli zestawione zostały badane jednostki w (a) języku niemieckim (b) w języku angielskim (c) określenie jednostki w odniesieniu do relacji semantycznych (d) określenie jednostki w kategorii domeny leksykalnej (e) określenie jednostki w odniesieniu do stanu rejestracji (obecności lub braku) w zasobach DUDEN i DWDS.

Ponieważ uwagi szczegółowe mają jedynie charakter komentarzy i uzupełnień, i nie wymagają odpowiedzi, uprzejmie proszę Doktorantkę o szerokie ustosunkowanie się do poniższych kwestii natury ogólnej:

1. Proszę o skomentowanie cytatu Johna Firth'a (twórcy Szkoły Londyńskiej) z roku 1957: *We know what a word means by the company it keeps* (w wolnym przekładzie: 'znamy wartość znaczeniową słowa ze względu na jego sąsiedztwo').
2. Proszę także o skomentowanie założenia L. Talmy'ego (Autora dwu obszernych tomów pt. *Cognitive Semantics*, z roku 2000), że każda jednostki języka wykazuje cechy topologiczne (por. tzw. *neutralia*), które – poprzez swoistą analogię – należy rozumieć w kategoriach geometrii **nie**euklidesowych (geometria euklidesowa jest oparta na aksjomatach, które narzucają sztywne ramy); zatem topologiczne ujęcie przewiduje plastyczność i neutralność co do kształtu, wielkości, domknięcia itp.

Co z powyższych myśli (założeń) może wynikać dla studiów leksykalnych?
Uprzejmie proszę o szeroką refleksję.

Konkluzja

Podsumowując, z racji walorów opisowych oraz wyjaśniających, z racji staranności w przywoływaniu źródeł materiałowych i źródeł teoretycznych praca zasługuje na ocenę bardzo dobrą. Praca stanowić może bez wątpienia materiał wzbogacający pracę leksykografów.

Ze wszystkich wymienionych powodów wnioskuję o przyjęcie przez Szanowną Komisję mojej oceny i dalsze procedowanie w przewodzie.

Ponadto wnioskuję o nagrodzenie rozprawy w ramach możliwości przewidzianych w przepisach, a także rekomenduję publikację rozprawy – po dokonaniu korekt oraz dostosowaniu cytowanych uzusów do wymogów wynikających z prawa autorskiego.

dr hab. Waldemar Skrzypczak, prof. UMK

Katedra Językoznawstwa Eksperymentalnego
Instytut Językoznawstwa, Wydział Humanistyczny UMK

Toruń, 8 marca 2022.